

A252a Anna Danuta Salmonowiczówna

ur. 1918 r. w Goszczunach zm. 8.02.1943 r. w Pogorodniu (pochowana w Goszczunach)

córka Stanisława (A252)

mąż Bolesław Skinder h. Szreniawa (ur. 1918), ślub 2.03.1942 w Wilnie
bezdzienna



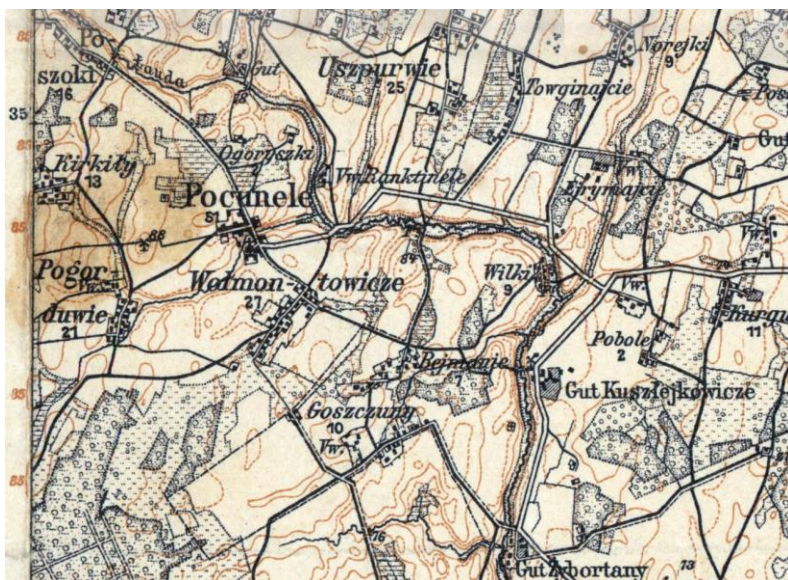
Danusia z pieskami (ok. 1930 r.)



Danuta i Maria Salmonowiczówny, córki Stanisława
(ok. 1932 r.)



(maturzystki 1939 r.)



mapa O19 Krakinów

Anna Danuta Salmonowicz-Skinderowa. Ojciec Stanisław, matka Karolina z Gościewiczów. Pseudonim *Marteczka*. Rok ur. 1918 w maj. Goszczuny pow. Kiejdany. Data śmierci 8 lutego 1943 r. w maj. Pogorodnie pow. Kiejdany.

Urodziła się w majątku Goszczuny swego Dziadka Michała Gościewicza. W 1928 r. rozpoczęła naukę z guwernantkami i co roku zdawała egzamin z klasy do klasy w Gimnazjum Polskim im. A. Mickiewicza w Kownie. W 1931 r. traci Matkę, którą zastępuje w opiece jej siostra Maria Gościewicz-Wiśniewska. W 1935 po sprzedaniu majątku wyjeżdża do Polski, gdzie w 1939 zdaje maturę w Państwowym Liceum i Gimnazjum im. Elizy Orzeszkowej w Wilnie. W 1940 r. zostaje zaprzysiężona w ZWZ. Wprowadzającym był Zbigniew Wimbor. Gdzie i pod czyją komendą rozpoczęła służbę nie wiem. Od 1941 r. była komendantką grupy łączniczek „Dworu” i podlegała „Pani Wandzie”, która mieszkała na Antokolu i była z zawodu nauczycielką. Pani Wanda została stracona na Ponarach w tym samym czasie co i Karol Huzarski.

Od marca do maja 1942 r. miała zainstalowaną skrzynkę do „Dworu” i miała codzienny kontakt z „Zośką”

(p. Stachem) Wasilewskim. Skrzynkę zdjęto po aresztowaniu Huzarskiego i zrobieniu w mieszkaniu pani Pittnerowej, u której mieszkał, kotła na ul. Świętojańskiej.

2 marca 1942 r., w dniu swego ślubu z Bolesławem Skinderem, musi uciekać, po aresztowaniu zamiast Niej – Jej siostry Marii (*Kora, Lalka*). Ucieka z mężem do Pogorduwia, majątku Ciotki. Zimą 8 lutego 1943 r. umiera i zostaje pochowana na naszych rodzinnych mogiłach nad rzeką Laudą.

W książce „Była taka szkoła” pod red. Ewy Sławińskiej-Zakościelnej (na str. 150) napisano: „... z rąk Gestapowców poniosły śmierć: łączniczka AK Danuta Salmonowicz-Skinderowa...”. Siostra moja nie zastała rozstrzelana przez Gestapo, ale zmarła w wyniku potrzeby ucieczki przed niemi.

(inf. siostry Marii z Salmonowiczów Nekanda-Trepczyny z dn. 27.06.2001 r.)



nekrolog [Goniec Codzienny nr 553 z 6.05.1943 r.]